

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 marca 2013 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.:

- powodowie A. G. i R. R. (1) wnieśli o zasądzenie solidarnie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 9.440 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu w postaci działki nr (...), położonej w Ł. przy ul. (...) w okresie od dnia 1 marca 2003 roku do dnia 1 marca 2013 roku,

- powodowie A. B. i J. B. oraz powodowie R. B. i D. B. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego solidarnie na rzecz A. B. i J. B. oraz solidarnie na rzecz R. B. i D. B. po 1/2 części z kwoty 9.027 zł na rzecz każdego z małżeństw wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu działki nr (...), położonej w Ł. przy ul. (...) w okresie od dnia 1 marca 2004 roku do dnia 1 marca 2013 roku,

- powód J. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 2.950 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu działki nr (...), położonej w Ł. przy ul. (...) w okresie od dnia 1 marca 2003 roku do dnia 1 marca 2013 roku.

Pismem procesowym z dnia 2 kwietnia 2015 roku pełnomocnik powodów zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł:

- o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów A. G. i R. R. (1) kwoty 17.522 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu działki nr (...) w okresie od dnia 1 marca 2003 roku do dnia 1 marca 2013 roku, wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot: 9.440 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 8.082 zł od dnia 15 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,

- o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów A. B. i J. B. oraz solidarnie na rzecz powodów R. B. i D. B. po 1/2 części roszczenia na rzecz każdego z małżeństw łącznie kwoty 21.079 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu działki nr (...), w okresie od dnia 1 marca 2004 roku do dnia 1 marca 2013 roku, wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot: 9.027 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 12.052 zł od dnia 15 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,

- o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. S. kwoty 9.749 zł, tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu działki nr (...), w okresie od dnia 1 marca 2003 roku do dnia 1 marca 2013 roku, wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot: 2.950 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 6.799 zł od dnia 15 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. wniósł o oddalenie powództw w całości. Pozwany podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze w dniu 1 marca 2007 roku.

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2015 roku, w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt I C 506/13, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego - (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na rzecz A. G. kwotę 8.305,03 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.273,74 zł od dnia 19 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty i od kwoty 4.031,29 zł od dnia 25 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.304,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 1 sentencji wyroku); zasądził od pozwanego na rzecz R. R. (1) kwotę 8.760,82 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.720 zł od dnia 19 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty i od kwoty 4.040,82 zł od dnia 25 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.304,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2 sentencji wyroku); zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz A. B. i J. B. kwotę 9.925,72 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.496,98 zł od dnia 19 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty i od kwoty 5.428,74 zł od dnia 25 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.294,50 zł tytułem

zwrotu kosztów procesu (punkt 3 sentencji wyroku); zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz R. B. i D. B. kwotę 9.925,72 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.496,98 zł od dnia 19 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty i od kwoty 5.428,74 zł od dnia 25 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.294,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 4 sentencji wyroku); oddalił powództwo A. G., R. R. (1), A. B., J. B., R. B. oraz D. B. w pozostałej części (punkt 5 sentencji wyroku); oddalił powództwo J. S. w całości (punkt 6 sentencji wyroku); zasądził od J. S. na rzecz pozwanego kwotę 603,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 7 sentencji wyroku) oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od pozwanego kwotę 1.959,52 zł, od powoda J. S. kwotę 577,88 zł (punkt 8a i 8b sentencji wyroku).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

A. G. i R. R. (1) są użytkownikami wieczystymi, po ¼ części każde z nich, nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), działki gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi

- Ś. w Ł. Wydział XVI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). R. R. (1) nabył prawo użytkowania wieczystego do działki nr (...) na podstawie umowy sprzedaży z dnia 29 listopada 2002 roku. A. G. nabyła udział wynoszący ½ części w prawie użytkowania wieczystego działki nr (...) na podstawie umowy darowizny zawartej z R. R. (1) w dniu 10 lutego 2004 roku. Nieruchomość powodów zabudowana jest budynkiem mieszkalnym o powierzchni 103 m². Nad nieruchomością powodów przeprowadzona jest linia elektroenergetyczna 110 kV.

A. B. i J. B. oraz R. B. i D. B. są użytkownikami wieczystymi na prawach wspólności ustawowej w udziałach wynoszących po ½ działki gruntu nr (...) położonej w Ł. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW (...). Udziały w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) powodowie nabyli na podstawie umowy sprzedaży z dnia 12 marca 2004 roku. A. B. i J. B. pozostają w związku małżeńskim, podobnie jak R. B. i D. B.. Nieruchomość powodów zabudowana jest budynkiem mieszkalnym, jednorodzinny dwukondygnacyjny o łącznej powierzchni 194,90 m², a także budynkiem gospodarczym o powierzchni 70,30 m². Nad nieruchomością powodów poprowadzona jest linia elektroenergetyczna 110 kV.

J. S. od 1977 roku jest użytkownikiem wieczystym działki gruntu nr (...), położonej w Ł. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi

- Ś. w Ł. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW (...). Nieruchomość przy ul. (...) zabudowa jest budynkiem mieszkalnym, jednorodzinny dwukondygnacyjny o łącznej powierzchni 108 m² w budowie bliźniaczej. Dom na nieruchomości powoda został wybudowany w 1982 roku. Nad nieruchomością powoda poprowadzona jest linia elektroenergetyczna 110 kV.

Poprzednicy prawni powodów A. G. i R. R. (1), A. B. i J. B. oraz R. B. i D. B., tj. G. B. i M. B. zawarli umowę o użytkowanie wieczyste działek o numerach (...). Wówczas nad tymi działkami nie przebiegała linia wysokiego napięcia. W 1977 roku G. B. i M. B. dostali pozwolenie na budowę domu, do którego wprowadzili się w 1979 roku. Poprzednicy prawni powodów nie zostali powiadomieni o przeprowadzeniu linii.

Nad działkami gruntu nr (...) usytuowana jest dwutorowa napowietrzna linia energetyczna o napięciu 110kV relacji S. - Lodowa i P. - K.. Przedmiotowa linia energetyczna 110kV została wybudowana na podstawie decyzji o przebiegu trasy linii 110 KV z dnia 19 maja 1975 roku wydanej przez Urząd (...) Wydział Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Zespół (...), pozwolenia na budowę linii napowietrznej 110 kV R. - R. II z dnia 30 grudnia 1978 roku wydanego przez Wojewódzkie Biuro (...) w Ł.. Linia została oddana do eksploatacji w dniu 31 sierpnia 1983 roku. Od czasu wybudowania całej linii jej usytuowanie nie uległo zmianie. Przedmiotowa linia energetyczna wysokiego napięcia 110 kV, która przechodzi nad nieruchomością powoda J. S., tj. działką gruntu nr (...), została wybudowana na podstawie decyzji (...) z dnia 30 sierpnia 1976 roku, na podstawie której zezwolono wnioskodawcy Zakładowi (...) na przeprowadzenie linii 110 kV R.-R.-D. przez szereg nieruchomości w pasie operacyjnym o szerokości 16 m według podanego zestawienia. Jako podstawę prawną decyzji z dnia wskazano m.in. przepis art. 35 ustawy z dnia 12 marca

1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. W treści decyzji pod pozycją nr 110 jest wskazana działka nr (...), która obecnie w ewidencji gruntów ma numer 229/3.

Zarówno powodowie jak i ich poprzednicy prawni nie utrudniali konserwacji i napraw przedmiotowej linii energetycznej przez pracowników pozwanego i jego poprzedników prawnych.

Wartość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z uwzględnieniem pasa niezbędnego dla służebności przesyłu dla urzędzeń przesyłowych na nieruchomości powodów położonych w Ł. przy:

- ul. (...) - działki o nr ewidencyjnym 216/3 i powierzchni 0,0471 ha w okresie od 1 marca 2003 roku do 1 marca 2013 roku, równała się kwocie 17.521,64 zł,

- ul. (...) - działki o numerze ewidencyjnym (...) i powierzchni 0,0584 ha w okresie od 1 marca 2003 roku do 1 marca 2013 roku, równała się kwocie 21.078,68 zł,

- ul (...) - działki o numerze ewidencyjnym (...) i powierzchni 0,0474 ha okresie od 1 marca 2013 roku do 1 marca 2013 roku, równała się kwocie 9.748,89 zł.

Pismem doręczonym w dniu 11 grudnia 2012 roku, powodowie A. R. i R. R. (1) wezwali (...) Spółkę Akcyjną Oddział Ł. - Miasto m.in. do wypłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki gruntu nr (...) przez okres 10 lat w kwocie 7.492,20 zł. W odpowiedzi pozwany, pismem z dnia 25 stycznia 2013 roku, poinformował, że brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia. Tożsame wezwania wystosowali D. B. w zakresie kwoty 8.122,94 zł oraz J. S. w zakresie kwoty 2.220,27 zł. Również w przypadku w/w powodów, pozwany nie znalazł podstaw do wypłaty żądanych kwot.

Poprzednikiem prawnym pozwanego był Zakład (...) w Ł., wchodzący zgodnie z zarządzeniem nr 3 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 3 stycznia 1972 roku, w skład (...) w W.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku utworzono z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...). Przedsiębiorstwo to powstało wskutek podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W.; nowoutworzonemu przedsiębiorstwu powierzono składniki mienia powstałego z podziału Centralnego O. Energetycznego w W.. Zarządzeniem nr 181/O./93 Ministra Przemysłu z dnia 9 lipca 1993 roku na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa dokonano z dniem 12 lipca 1993 roku podziału Zakładu (...) w Ł. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia do spółki akcyjnej (...) S.A. w W. i przekształcono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. (...) S.A. w Ł. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...) w Ł., z wyłączeniem praw i obowiązków przejętych przez (...) S.A. w W. dotyczących mienia. W dniu 30 czerwca 2007 roku została zawarta umowa aportowego zbycia przedsiębiorstwa między Spółką (...) S.A a Spółką (...) Sp. z o.o. Zgodnie z uchwałami podjętymi przez organy (...) i (...), wydzielenie prawne operatora systemu dystrybucyjnego ze strony (...) nastąpiło w formie wniesionego aportem przedsiębiorstwa (...) w rozumieniu art. 55¹ k.c., to jest zorganizowanie zespołu składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej związanej ze świadczeniem usług dystrybucji energii elektrycznej i wykonywaniem zadań operatora systemu dystrybucji, stanowiącego razem zorganizowaną część przedsiębiorstwa, która obejmuje również zobowiązania związane z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa

- na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego (...). Następnie doszło do przekształcenia, zgodnie z którym poprzednik prawny pozwanego stał się oddziałem spółki z siedzibą w L. z nazwą (...) SA w L. Oddział Ł. - Miasto w Ł..

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z dokumentów, zeznaniach powodów, wskazanych świadków a także opinii biegłego z zakresu szacunku nieruchomości, przy czym opinia biegłego stanowiła podstawę ustalenia wartości wynagrodzenia za korzystanie z części nieruchomości powodów. Opinię tę Sąd I instancji uznał za konsekwentną, logiczną i wyczerpującą.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwa A. G., R. R. (1) oraz A. B., J. B., R. B. i D. B. są zasadne niemal w całości, natomiast powództwo J. S. podlega oddaleniu w całości.

Za podstawę prawną dochodzonych przez powodów roszczeń Sąd przyjął art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.

W zakresie żądania powodów A. G., R. R. (1) oraz A. B., J. B., R. B. i D. B., Sąd Rejonowy wskazał, że wymienieni powodowie są użytkownikami wieczystymi nieruchomości, z których to pozwany (...) S.A. w Ł. Oddział Ł.-Miasto w Ł. korzysta w zakresie posadowienia na nich linii energetycznej bezumownie i nie przysługuje mu żadne skuteczne prawo wobec tych użytkowników wieczystych, do korzystania z nieruchomości bez wynagrodzenia, nie była zawarta pomiędzy stronami żadna konsensualna umowa, ani też nie została wydana decyzja administracyjna, stanowiąca podstawę do korzystania z nieruchomości w/w powodów.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu Sąd Rejonowy wskazał, że poprzednicy prawni pozwanego, jak i pozwany, są przedsiębiorstwem w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego, w skład którego w poszczególnych okresach wchodziła linia energetyczna 110kV przebiegająca przez nieruchomość powodów. W ocenie Sądu ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika jednak, aby pozwany korzystał ze służebności przesyłu przez wymagany do jej zasiedzenia okres 30 lat. Jak bowiem przyznał sam pozwany, sporna linia energetyczna została wybudowana dopiero w 1983 roku, co potwierdza przedłożony choćby protokół jej odbioru z dnia 31 sierpnia 1983 roku, a zatem przyjmując datę wybudowania przedmiotowej linii za datę początkową - to i tak, przy złej wierze pozwanego (zdaniem Sądu Rejonowego brak było podstaw do innej oceny przedmiotowego stanu rzeczy), 30-letni termin wymagany do zasiedzenia nie upłynął w dniu 1 marca 2013 roku (tj. w dniu, w którym powodowie wnieśli swoje powództwa). Niezależnie od powyższego Sąd I instancji zaznaczył, że pozwany nie wykazał do kiedy nieruchomości powodów stanowiły własność Skarbu Państwa (podniósł wyłącznie, że taki stan rzeczy miał miejsce w dacie wydania decyzji o wybudowaniu linii energetycznej), zgodnie zaś z treścią obowiązującego do dnia 1 października 1990 roku przepisu art. 177 k.c., nie było możliwe zasiedzenie nieruchomości będącej własnością Skarbu Państwa, co wykluczało możliwość zasiedzenia służebności. Jednocześnie, jak zauważył Sąd Rejonowy, powodowie są użytkownikami wieczystymi przedmiotowej nieruchomości, które to prawo jest zbliżone do prawa własności. Nawet zatem gdyby pozwany dysponował przeciwko właścicielowi skutecznym prawem do np. posadowienia urządzeń energetycznych na nieruchomości, to powinien on dążyć do uzyskania tytułu prawnego również przeciwko użytkownikowi wieczystemu. W przedmiotowej sprawie zaś taki tytuł przeciwko użytkownikom wieczystym nie został w toku postępowania sądowego przedstawiony, co dało Sądowi I instancji asumpt do wniosku, że pozwany nie udowodnił postawionego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu, co czyni żądanie powodów A. G., R. R. (1), A. B., J. B., R. B. i D. B. skutecznym, co do zasady.

Oceniając wysokość zgłoszonych przez w/w powodów roszczeń Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego ds. wyceny nieruchomości i szczegółowo wyjaśnił, w jaki sposób ustalił kwoty należne każdemu z powodów za wyjątkiem J. S.. Zaznaczył przy tym, że w przypadku A. G. i R. R. (1) oddaleniu podlegało roszczenie solidarnej zapłaty na ich rzecz. Małżonkowie R. nie pozostają w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej, każdemu z nich przysługuje udział w prawie użytkowania wieczystego w wysokości 1/2, co stosownie do treści art. 379 § 1 k.c. oznacza, że każdemu z powodów należało zasądzić część odpowiadającą udziałowi w prawie użytkowania wieczystego.

Za podstawę prawną orzeczenia w zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd przyjął treść art. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c. oraz art. 455 k.c. Wskazał, że pierwszym wezwaniem skierowanym do pozwanego, a obejmującym częściowo sprecyzowane roszczenia powodów (w którym sprecyzowany był w sposób nie budzący wątpliwości również okres dochodzonego roszczenia) był pozew doręczony w dniu 18 czerwca 2013 roku. Ponieważ w dniu wskazanym pozwany świadczeń nie spełnił, uzasadnione było zasądzenie odsetek od dnia następnego, tj. od dnia 19 czerwca 2013 roku. W zakresie rozszerzonej części powództwa Sąd Rejonowy wskazał z kolei, że pismo obejmujące sprecyzowane roszczenia powodów zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 24 kwietnia 2015 roku, co wobec braku spełnienia przez pozwanego świadczenia w wyznaczonym terminie, uzasadniało zasądzenie odsetek od dnia następnego, tj. od dnia 25 kwietnia 2015 roku.

Z kolei odnosząc się do żądania powoda J. S., Sąd Rejonowy podniósł, że linia energetyczna na nieruchomości, której jest on użytkownikiem wieczystym, została wybudowana na podstawie decyzji (...) z dnia 30 sierpnia 1976 roku wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. W treści decyzji pod pozycją nr 110 wskazana jest działka nr (...), która ma obecnie w ewidencji gruntów numer 229/3. W myśl zaś art. 38 pkt 2 ustawy z dnia 1 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, pozostawały w mocy szczególny tryb i zasady wywłaszczenia lub zajęcia nieruchomości, określone przez przepisy ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954 roku Nr 32, poz. 135). W myśl zaś art. 4 tej ustawy, we wsiach lub osiedlach, objętych zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji, osobom posiadającym odpowiednie upoważnienie właściwego przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa przysługiwało prawo wstępu na nieruchomości i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich wymagać będzie powszechna elektryfikacja. Właściciel, użytkownik, dzierżawca, najemca, posiadacz lub zarządca budynku albo posesji obowiązany był umożliwić wstęp i wykonanie powyższych czynności. Przeprowadzenie powszechnej elektryfikacji na określonym obszarze następowało przy tym na mocy zarządzenia wydanego przez terenowy organ administracji państwowej (art. 1 ust. 1 ustawy). W ocenie Sądu Rejonowego skutki prawne wydania decyzji administracyjnej opartej na art. 35 u.z.t.w.n. sprowadzają się do trwałego ograniczenia własności, przez uniemożliwienie lub zmniejszenie możliwości korzystania z tej części nieruchomości, na której została zbudowana linia energetyczna, i obowiązku znoszenia wkraczania na nieruchomość przez przedstawicieli przedsiębiorstwa przesyłowego w celach konserwatorskich, zawsze gdy to potrzebne, a więc stałego dostępu do linii. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiają nadto przytoczone orzeczenia Sadu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005 roku, V CK 679/04, Lex nr 311353, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005 roku, V CK 380/04, Lex nr 180843). Sąd Rejonowy przytoczył nadto pogląd, że ograniczenie własności na podstawie art. 35 u.z.t.w.n. mieści się w granicach szeroko rozumianego wywłaszczenia, co wiąże się z trwałością stanu, jaki decyzja stwarza, obejmując sobą każdorazowego właściciela nieruchomości, której dotyczy oraz każdorazowego przedsiębiorcę przesyłowego wstępującego w miejsce pierwotnego adresata decyzji. Sąd wskazał ponadto, że niekiedy w orzecznictwie łączy się ze sobą trwałe ograniczenie własności nieruchomości spowodowane decyzją z art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. ze skutkiem, jakim jest obowiązek udostępnienia nieruchomości w celu przeprowadzenia czynności konserwatorskich, gdy to potrzebne (art. 35 ust. 2 u.z.t.w.n.), a co pozwala uznać to ograniczenie "za swojego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub służebnością przesyłową, która po wydaniu takiej decyzji administracyjnej powstawała z mocy prawa" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku, I CSK 171/08, Lex nr 496363; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 roku, IV CSK 410/07, Lex nr 445289). Sąd Rejonowy wskazał, że powyższe stanowisko o trwałości ograniczenia własności zostało również przyjęte w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym uznano

art. 35 u.z.t.w.n. za *lex specialis* w stosunku do przepisów właściwego wywłaszczenia pozbawiającego w ogóle prawa własności, na dowód czego powołał wyrok NSA z dnia 18 czerwca 2008 roku (I OSK 954/07, Lex 496170). Mając powyższe na uwadze, jak również uwzględniając okoliczność, że decyzja wydana w trybie art. 35 u.z.t.w.n. w myśl stanowiska Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 20 stycznia 2010 roku, III CZP 116/09), jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości, Sąd Rejonowy uznał, że objęcie w posiadanie części nieruchomości, której użytkownikiem wieczystym jest powód J. S., w celu budowy urządzeń przesyłowych nastąpiło na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej, nie podważonej do chwili obecnej, a zatem wiążącej Sąd w postępowaniu cywilnym. Decyzja ta jest skuteczna przeciwko każdorazowemu właścicielowi nieruchomości obciążonej. Zarówno inwestor jak i użytkownik linii dysponowali prawem do wybudowania linii

i jej eksploatacji, tym samym pozwanemu przysługuje skuteczne wobec współwłaścicieli prawo do korzystania z nieruchomości, w tym bez wynagrodzenia, a powodowi J. S. nie przysługuje wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy za okres dochodzony pozwem. W konsekwencji Sąd oddalił powództwo powoda J. S. w całości.

O kosztach procesu – w stosunku do powodów A. G., R. R. (1), A. B., J. B., R. B. i D. B. – Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o przepis art. 100 zd. 2 k.p.c., uznając, że wobec przegrania przez nich sprawy w nieznacznej części, pozwany winien w całości pokryć poniesione przez nich koszty procesu. Sąd dokonał przy tym podziału poniesionych kosztów stosownie

do udziału każdego z powodów w prawie użytkowania wieczystego poszczególnych nieruchomości, przy uwzględnieniu odrębności roszczeń i tego, czy prawo to jest prawem w ramach wspólności ustawowej. Sąd Rejonowy dokonał rozliczenia kosztów procesu oddzielnie, przyjmując, że pomiędzy powodami oraz każdym z małżeństw zachodzi ponadto współuczestnictwo formalne. Podstawę orzeczenia o kosztach procesu w stosunku do J. S. stanowił przy tym przepis art. 98 k.p.c.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z zastosowaniem art. 100 k.p.c. i art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany zaskarżając go w części, tj. odnośnie punktu 1, 2, 3, 4, oraz 8a sentencji orzeczenia.

Zaskarżonemu orzeczeniu strona pozwana zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego art. 7 k.c., art. 172 k.c., art. 292 k.c. oraz art. 352 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, iż w stosunku do nieruchomości położonych w Ł. przy ul. (...), nr ewidencyjny działki (...) (nr księgi wieczystej (...)) oraz przy ul. (...), nr ewidencyjny działki (...) (nr księgi wieczystej (...)) pozwany nie nabył służebności przesyłu, pomimo nieprzerwanego posiadania tych nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w dobrej wierze,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. i art. 230 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyznanie powodom A. G., R. R. (1), A. B., J. B., R. B. i D. B. wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości położonych przy ul. (...), w sytuacji, kiedy pozwany posiadał tytuł prawny do korzystania z tych nieruchomości w postaci służebności przesyłu nabytej przez zasiedzenie,
3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie przy ocenie dowodów, a także przy ustalaniu faktów istotnych dla sprawy decyzji z dnia 30 grudnia 1978 roku nr (...) - (...) o pozwoleniu na budowę linii elektroenergetycznej 110 kV, która wskazuje na dobrą wiarę pozwanego przy korzystaniu z nieruchomości powodów, a także wskazuje na początek okresu korzystania z ich nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu, w związku z realizacją inwestycji budowy linii elektroenergetycznej 110 kV,
4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 98 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez obciążenie pozwanego kosztami procesu, w sytuacji, kiedy powództwo winno zostać oddalone w całości i wyłącznie powodowie powinni ponosić koszty sądowe w sprawie.

W związku z podniesionymi zarzutami apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. 1, 2, 3, 4 i 8a sentencji poprzez oddalenie powództwa A. G., R. R. (1), A. B., J. B., R. B. i D. B. w całości oraz o obciążenie wyłącznie powodów kosztami procesu. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana podniosła, że przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy Sądowi Rejonowemu umknęła treść art. 7 k.c., który to przepis nakazuje przyjmować dobrą wiarę w sytuacji kiedy ustawa uzależnia określone skutki (w tym przypadku posiadanie służebności przez okres 20 lat) od dobrej lub złej wiary. Powołując się na poglądy judykatury i piśmiennictwa skarżący wskazał, że rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej, czy złej wiary posiadacza jest data uzyskania posiadania. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do tego pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego. O przypisaniu posiadaczowi dobrej bądź złej wiary przy wykonywaniu posiadania decydują te okoliczności, które dotyczą jego stanu świadomości w chwili objęcia władztwa nad nieruchomością stanowiącą przedmiot zasiedzenia. Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy apelujący podniósł, że nieruchomości stanowiące działki gruntu nr (...) stanowiły własność Skarbu Państwa, co powinno skłonić do wniosku, iż objęcie ich w posiadanie przez

przedsiębiorstwo państwowe w celu wykonania inwestycji służącej celom publicznym, mogło odbyć się wyłącznie w dobrej wierze. Zarówno bowiem same nieruchomości jak i przedsiębiorstwo, które na nieruchomościach dokonywało inwestycji, stanowiły własność tej samej osoby prawnej. Za powyższym, zdaniem odwołującego się, przemawia również okoliczność, że skoro w odniesieniu do linii elektroenergetycznej 110 kV przebiegającej nad wszystkimi nieruchomościami, wydana została decyzja w trybie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, która wprost wymienia nieruchomość położoną przy ul. (...), należy przyjąć, że w odniesieniu do całej inwestycji dotyczącej budowy dwutorowej linii elektroenergetycznej 110 kV relacji S. - Lodowa oraz P.

– Komornik, i poprzednik prawny pozwanego pozostawał w dobrej wierze, obejmując w posiadanie poszczególne nieruchomości w celu budowy sieci przesyłowej. W ocenie apelującego irrelewantne znaczenia ma przy tym fakt, kiedy Skarb Państwa przestał być właścicielem nieruchomości należących do powodów, a stała się nim Gmina Ł.. W myśl bowiem art. 10 ustawy z 1990 roku o zmianie kodeksu cywilnego, która z dniem 1 października 1990 roku zniosła obowiązującą wcześniej zasadę niedopuszczalności zasiedzenia nieruchomości należących do Skarbu Państwa, a także poglądów judykatury, bieg zasiedzenia rozpoczyna się dla takich nieruchomości z dniem wejścia w życie ustawy, ale ulega skróceniu o czas, który istniał przed wejściem w życie ustawy, nie więcej jednak niż o połowę. W konsekwencji zasiedzenie służebności mogło nastąpić z dniem 31 sierpnia 2003 roku, zatem niemal 10 lat przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Z ostrożności, gdyby Sąd nie podzielał poglądu w zakresie możliwości zaliczenia okresu posiadania przed 1990 rokiem, zdaniem apelującego należy uznać, iż 20 letni bieg terminu zasiedzenia upłynął z dniem 1 października 2010, również przed wytoczeniem powództwa. Jednocześnie, z dniem 1 lutego 1989 roku przestał obowiązywać art. 128 k.c. statuujący zasadę jednolitej własności państwowej, zatem od tego momentu poprzednicy prawni pozwanego sprawowali władztwo nad infrastrukturą przesyłową niezależnie od Skarbu Państwa. Pozwany zwrócił ponadto uwagę, iż zgodnie z treścią art. 305¹ k.c. służebność przesyłu jest prawem ustanawianym na rzecz przedsiębiorcy, który m.in. zamierza wybudować urządzenia o których mowa w art. 49 § 1 k.c. W konsekwencji objęcie w posiadanie nieruchomości wiąże się nie z datą włączenia urządzeń przesyłowych do sieci stanowiącej własność przedsiębiorcy, lecz z momentem rozpoczęcia procesu budowlanego. W niniejszej sprawie zaś Sąd Rejonowy pominął przy ocenie materiału dowodowego decyzję o pozwoleniu na budowę linii elektroenergetycznej wydaną dnia 30 grudnia 1978 roku. Pozwany powołał się przy tym na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 roku (V CSK 287/12, OSNC 2014/2/20), w treści którego wskazano, że przedsiębiorca posiada nieruchomość w zakresie służebności przesyłu od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej. Wobec powyższego, nawet gdyby powodowie udowodnili złą wiarę pozwanego w momencie wejścia w posiadanie ich nieruchomości, 30 letni okres zasiedzenia winien upłynąć 30 grudnia 2007 roku. Skarżący zauważył jednocześnie, że sama decyzja z dnia 30 grudnia 1978 roku o nr (...)- (...) ma istotne znaczenie dla stwierdzenia dobrej wiary pozwanego, ponieważ została ona wydana na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 października 1974 roku Prawo budowlane, zgodnie zaś z brzmieniem art. 29 ust. 5 tej ustawy, pozwolenie na budowę może być wydane wyłącznie jednostce organizacyjnej lub osobie, która wykaże prawo do dysponowania nieruchomością, z zastrzeżeniem art. 29a. Powołując się na stanowisko judykatury (postanowienie SN z dnia 21 maja 2014 roku, II CSK 466/13), apelujący zaakcentował, że zgodnie z tradycyjnym rozumieniem, dobra wiara zasiadającego posiadacza ma miejsce wtedy, kiedy okoliczności, w jakich doszło do wkroczenia przez niego w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności usprawiedliwiały jego przekonanie, że nie narusza cudzego prawa.

Od powyższego wyroku apelację złożył także powód J. S. zaskarżając go w zakresie rozstrzygnięcia z punktu 6, 7 oraz 8 sentencji.

Zaskarżonemu orzeczeniu J. S. zarzucił:

1. naruszenie dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz.U.

z 1974 roku, Nr 10, poz. 64), poprzez oparcie przez Sąd rozstrzygnięcia na decyzji wywłaszczeniowej z dnia 30 sierpnia 1976 roku przy jednoczesnym niedokonaniu ustaleń zmierzających do stwierdzenia, czy decyzja ta jest względem powoda decyzją ostateczną;

2. naruszenie dyspozycji art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c., poprzez jego niezastosowanie, a co za tym idzie nieprzyznanie powodowi J. S. wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości, w sytuacji kiedy pozwany nie posiadała tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości powoda.

W związku z podniesionymi zarzutami apelujący wniósł o zmianę zaskarżonej części wyroku przez uwzględnienie powództwa J. S. w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w pierwszej instancji (zgodnie z żądaniem zgłoszonym w pozwie) oraz postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji J. S. podniósł, że w sprawie nie zostało wykazane, aby decyzja z dnia 30 sierpnia 1976 roku miała względem jego osoby ostateczny charakter. W treści wzmiankowanej decyzji, pod pozycją nr 110 jest wskazana działka nr (...), która obecnie w ewidencji gruntów posiada nr 229/3. W tamtym czasie nieruchomość ta znajdowała się w posiadaniu A. K., przy czym z załączonej w poczet materiału dowodowego dokumentacji nie można wywnioskować w jakim charakterze sprawowała ona władztwo nad wskazaną nieruchomością. W przedmiotowej decyzji podmioty, do których miała ona być kierowana, zostały określone jako „właściciel lub użytkownik”. Taka niejednoznaczność rodzi doniosłe problemy interpretacyjne. Jeśli bowiem przyjąć, że A. K. była jedynie użytkownikiem wieczystym nieruchomości, to niemożliwym byłoby wyegzekwowanie wobec niej decyzji wywłaszczeniowej. W takiej sytuacji zarówno podmiotem wydającym decyzję administracyjną,

jak i właścicielem nieruchomości pozostawałby Skarb Państwa, wobec czego nie istniałby podmiot, który podlegałby wywłaszczeniu (A. K., nawet gdyby otrzymała wskazaną decyzję, to nie mogłaby się skutecznie od niej odwołać). Natomiast jeśli A. K. byłaby właścicielką nieruchomości,

to z materiału dowodowego nie wynika w sposób jednoznaczny, czy decyzja wywłaszczeniowa została jej skutecznie doręczona, a tym samym, czy posiadała wiedzę w przedmiocie wydanej decyzji oraz czy zaczął wobec niej biec termin do wniesienia stosownego odwołania. Jednocześnie w sprawie niespornym było, że J. S. otrzymał działkę nr (...) od Skarbu Państwa jesienią 1978 roku wraz z uprawnieniem do zbudowania domu, z zastrzeżonym warunkiem rozpoczęcia budowy w ciągu 2 lat, a ukończenia jej w ciągu 5 lat od daty przydziału działki. Obejmując przedmiotową nieruchomość w posiadanie, skarżący nie otrzymał informacji o treści decyzji z dnia 30 sierpnia 1976 roku, ani o fakcie planowanej budowy urządzeń przesyłowych na działce powoda. J. S. podniósł, że nie doręczono mu decyzji administracyjnej stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, nie miał zatem realnej szansy na zapoznanie się z jej treścią, jak również skutecznego odwołania się od niej. W świetle poczynionych wyżej ustaleń w ocenie skarżącego nie ulega wątpliwości, że J. S. oraz pozwanego nie łączyła żadna konsensualna umowa, ani nie została wydana ostateczna decyzja administracyjna, która stanowiłaby podstawę do korzystania z nieruchomości powoda. W przedmiotowej sprawie nie doszło także do nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej obecnej treści służebności przesyłu.

W odpowiedzi na apelację powoda J. S. pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Pozwany podzielił stanowisko wyrażone w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, że decyzja wydana w trybie art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości stanowi samoistny tytuł prawny do wykonywania obsługi linii energetycznych i jest przeszkodą do ustanowienia służebności przesyłu obciążającej działkę na podstawie art. 305¹ i art. 305² k.c. Jednocześnie w ocenie pozwanego rolą Sądu nie było badanie, czy decyzja z dnia 30 sierpnia 1976 roku miała względem powoda ostateczny charakter. Bezspornym był bowiem fakt, iż powód nabył użytkowanie wieczyste nieruchomości jesienią 1978 roku. Co za tym idzie po dwóch latach od wydania decyzji (...) nie było podstaw do wszczynania na nowo postępowania zakończonego wydaniem decyzji, tylko dlatego aby doręczyć ją powodowi.

Jednocześnie J. S. nie udowodnił, iż zachodziły przesłanki do wzruszenia, czy wyeliminowania z obrotu prawnego w/ w decyzji, choć powinność ta ciążyła na nim z mocy art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powodowie A. G., R. R. (1), A. B., J. B., R. B. i D. B. wnieśli o jej oddalenie w całości, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie powodów Sąd Rejonowy w sposób kompleksowy i właściwym ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności ustalił, że na gruncie rozpatrywanego stanu faktycznego brak było przesłanek do przyjęcia dobrej wiary po stronie pozwanego. W dacie, kiedy dokonywano montażu linii elektroenergetycznej, nikt nie informował ówczesnych właścicieli, że taka linia powstanie, a tym bardziej nie kierował do nich pytania, czy wyrażają zgodę na montaż w tym miejscu i kształcie linii rozciągającej się bezpośrednio nad domami mieszkalnymi powodów. Tymczasem dobrą wiarę uzasadnia zgoda właściciela/użytkownika wieczystego wyrażona jednocześnie na wybudowanie urządzeń oraz późniejszy dostęp do nich w celu eksploatacji. Podobnie dobrej wiary nie uzasadnia milczenie właściciela i niezgłaszanie roszczeń o zapłatę wynagrodzenia, muszą zostać złożone konkretne oświadczenia o możliwości korzystania z nieruchomości za darmo, który to pogląd przedstawiono w judykaturze Sądu Najwyższego. Co więcej, zdaniem powodów, nawet legalne wybudowanie urządzeń nie przekłada się na dobrą wiarę w zakresie służebności, jak również na prawo do nieodpłatnego korzystania z nieruchomości na potrzeby późniejszego przesyłu i eksploatacji urządzeń. Powodowie wielokrotnie kierowali do pozwanego stosowne protesty (z wnioskiem o usunięcie linii włącznie) wyrażając brak swojej akceptacji na zajęcia nieruchomości. Powodowie zakwestionowali ponadto stanowisko pozwanego, że posiada on nieruchomość w zakresie służebności przesyłu od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej, wobec czego prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że datą początkową biegu zasiedzenia służebności jest dzień 31 sierpnia 1983 roku - dzień odbioru linii energetycznej. Jednocześnie powodowie powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego zaznaczyli, że przytaczana przez pozwanego decyzja z dnia 30 grudnia 1978 roku, stanowi wyłącznie tytuł administracyjny, który nie prowadzi do powstania jak i posiadania służebności sensu stricto, a zatem jest nieprzydatna do stwierdzenia służebności przesyłu, jak i oceny dobrej bądź złej wiary pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego obie apelacje są bezzasadne i jako takie podlegają oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Ujawnione dowody zostały ocenione z uszanowaniem granic swobody przyznanej organowi orzekającemu, bez jakiegokolwiek naruszenia zasad logiki, czy doświadczenia życiowego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanego, jako dalej idącej, wskazać należy, że podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. należy uznać za nietrafiony. Aby bowiem omawiany zarzut mógł okazać się skuteczny, skarżący wykazać musi, że sąd uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego, wskazaniom wiedzy i właściwego kojarzenia faktów. Przedmiotowy zarzut musi się opierać na podważeniu podstaw oceny dokonanej przez sąd z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Powinnością strony jest przedstawienie konkretnych dowodów, których zarzut dotyczy oraz wykazanie, że sąd naruszył granice swobodnej oceny dowodów, co miało wpływ na wynik sprawy. Niewystarczającym jest zatem powołanie się wyłącznie na sam fakt wadliwości dokonanych przez Sąd ustaleń. Również przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, nie może samo w sobie stanowić skutecznego wywiedzenia zarzutu naruszenia omawianego przepisu (por. m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 19 lutego 2014 r., II Ca 2194/13, LEX nr 1541193; wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 lutego 2014 r., I ACa 1217/13, LEX nr 1428201; wyrok SA w Łodzi z dnia 19 grudnia 2013 r., I ACa 868/13, LEX nr 1416146). Pozwany, zaś w apelacji stawiając zarzut naruszenia

art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. nie wskazywał, które konkretne dowody jego zdaniem zostały ocenione wadliwie i z jakich przyczyn taka ocena jest niewłaściwa w świetle zasad określonych we wskazanych przepisach. Nie można zgodzić się również z pozwanym jakoby Sąd Rejonowy przy ustalaniu faktów istotnych dla sprawy pominął decyzję z dnia 30 grudnia 1978 roku nr (...) - (...) o pozwoleniu na budowę linii elektroenergetycznej 110 kV. Ta bowiem wprost została wskazana przez Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy.

Również zarzut pozwanego naruszenia art. 7 k.c., art. 172 k.c., art. 292 k.c. oraz art. 352 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny poprzez ich niewłaściwe zastosowanie nie może odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej kolejności wskazać w tym miejscu należy, że Sąd Okręgowy orzekający w przedmiotowej sprawie stoi na stanowisku, że co do zasady służebność przesyłu, czy wcześniej służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, może obciążać nieruchomość a nie ustanowione na niej prawo użytkowania wieczystego. Co do zasady, służebność ta ma tworzyć trwały tytuł do korzystania z nieruchomości w oznaczonym celu. Jest tak przede wszystkim wtedy, gdy przedsiębiorca korzystający z urządzeń, o jakich jest mowa

w art. 49 § 1 k.c. zrealizował lub zamierza zrealizować na konkretnych nieruchomościach inwestycje liniowe, o znacznych rozmiarach, mające charakter magistral, na bazie których zorganizował swoją działalność. Trudno wyobrazić sobie regulowanie tytułu do korzystania z nieruchomości zajętych pod urządzenia przesyłowe o takim charakterze w części w relacji do nieruchomości i jej własności, a w jakiejś części na prawie użytkowania wieczystego, z góry akceptując założenie, że tytuł do korzystania z nieruchomości zajętych pod linię przesyłową budowaną z założeniem jej koniecznej integralności i trwałości, na jakimś odcinku wygaśnie wraz z wygaśnięciem użytkowania wieczystego. Służebność przesyłowa ma zapewnić przedsiębiorcy stabilny tytuł do korzystania z urządzeń, o jakich jest mowa w art. 49 § 1 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2014r., III CSK 174/13, Komentarz do kodeksu cywilnego, art. 305¹ k.c., pod red. K. Pietrzykowskiego, wyd. 8, 2015).

Bezspornym w sprawie pozostawało, że inwestycję, jaką była budowa napowietrznej linii energetycznej, prowadziło przedsiębiorstwo państwowe (państwowa jednostka organizacyjna) na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa. W tym przypadku nastąpiła więc konfuzja, to jest zlanie się uprawnień właściciela nieruchomości i osoby prowadzącej inwestycję. W ramach konstrukcji jednolitej własności państwowej, przedsiębiorstwa państwowe i inne państwowe jednostki organizacyjne, choćby posiadały osobowość prawną, jedynie dzierżyły (art. 338 k.c.) mienie państwowe, czyniąc to, od momentu samego objęcia składnika mienia państwowego. Oznacza to, przy powyższym założeniu ustanawiania służebności przesyłu na nieruchomości, że do czasu, gdy zarówno właścicielem nieruchomości, jak i posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu był Skarb Państwa, nie mógł rozpocząć się bieg terminu zasiedzenia służebności, jako że właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25.01.2006 r., I CSK 11/05; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2007r., III CZP 23/07, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10.07.2008r., III CSK 73/08, wyrok SA w Białymstoku z dnia 27.05.2015r., I ACa 106/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.09.2009 r., II CSK 103/09).

Taki stan prawny nieruchomości władnącej i obciążonej rodzi podstawowe pytanie, od jakiej daty można uznać poprzednika prawnego pozwanego (który był przedsiębiorstwem państwowym) za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie służebności (art. 352 § 1 k.c.). Niewątpliwie, ze względów, o których wyżej mowa, brak jest podstaw do przyjęcia, że bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu mógł się rozpocząć dla poprzednika prawnego pozwanego już w dniu 31 sierpnia 1983 roku, kiedy to przedmiotowa napowietrzna linia energetyczna została oddana do eksploatacji. W tej dacie przedsiębiorstwo państwowe nie było bowiem samoistnym posiadaczem nieruchomości w zakresie służebności przesyłu. W okolicznościach sprawy, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie jest zatem możliwe zaliczenie okresu posiadania sprzed 1 lutego 1989 roku (kiedy to nastąpiło uchylenie zasady jednolitej własności państwowej), wykonywanego w ramach sprawowanego zarządu przez poprzednika prawnego pozwanego, do okresu samoistnego posiadania, bowiem pozwany nie może „doliczyć” do czasu swego posiadania na podstawie art. 176 k.c. czasu posiadania właściciela. W konsekwencji nie jest możliwe skrócenie

terminu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności na podstawie art. 10 ustawy z 1990 roku o zmianie ustawy - kodeks cywilny w zw. z art. 292 zd. 2 k.c. o okres korzystania z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej przez przedsiębiorstwo państwowe w czasie, gdy nieruchomości, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2010 r., II CSK 465/09).

Wskazać w tym miejscu również należy, że uchylene art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu w dniu 1 lutego 1989 roku nie spowodowało "uwłaszczenia" z tym dniem państwowych osób prawnych, co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie. Zmiana art. 128 k.c. sama przez się nie spowodowała przekształcenia ex lege stosunków własnościowych państwowych osób prawnych. Dotyczy to wszystkich składników majątkowych, które w dniu wejścia w życie tej ustawy były w zarządzie (dyspozycji) tych osób prawnych. Zmiana art. 128 k.c. uchyliła zasadę jednolitej własności państwowej, przez co państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną do nabywania prawa własności. Innymi słowy uznano, że jedynie nowo nabywane przedmioty własności stawały się własnością danej państwowej osoby prawnej, a mienie państwowe pozostające w jej władaniu (w różnych formach) pozostawało nadal własnością Skarbu Państwa. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, z późn. zm.) z dniem 1 października 1990 roku uchyliła art. 128 k.c. we wskazanym, nowym brzmieniu oraz art. 177 k.c. zawierający zakaz zasiadywania nieruchomości państwowych. Jednak dopiero ustawa z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, z późn. zm.) przyznała z dniem 5 grudnia 1990 roku państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń (art. 2) oraz wstecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów – zasada prawna z dnia 18.06.1991 r., III CZP 38/91, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2008 r., II CSK 314/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.07.2013 r., V CSK 320/12).

Wobec powyższego, w świetle podniesionego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, istotną okolicznością pozostaje data, w której nastąpiła komunalizacja nieruchomości, których sprawa dotyczy. Zwrócić jednak należy uwagę na zróżnicowanie stanu prawnego własności publicznej wynikające z tzw. uwłaszczenia samorządu gminnego. Komunalizacja oparta na ustawie z dnia 10 maja 1990 roku - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 z późn. zm.) nie miała jednolitego charakteru. O ile nabycie przez gminę na podstawie art. 5 ust. 1 cyt. ustawy następowało z dniem 27 maja 1990 roku z mocy prawa i decyzją komunalizacyjną Wojewody miała charakter deklaratoryjny, o tyle przekazanie na podstawie art. 5 ust. 4 cyt. ustawy gminie, na jej wniosek, mienia ogólnonarodowego (państwowego) innego niż wymienione w ust. 1-3, jeżeli było ono związane z realizacją jej zadań miało charakter konstytutywny i dochodziło do skutku z dniem, w którym decyzja Wojewody stawała się ostateczna. W odniesieniu do komunalizacji następującej ex lege z dniem 27 maja 1990 roku posiadanie Skarbu Państwa, przedsiębiorstwa państwowego albo państwowej osoby prawnej prowadzące do zasiedzenia służebności na nieruchomości gminy rozpoczynało bieg z tym dniem, a następującej na wniosek gminy - w stosunku do niej rozpoczynało się lub mogło być kontynuowane od dnia ostateczności decyzji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2007 r., I CSK 186/07, z dnia 6 marca 2008 r., I CSK 419/07, z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 293/10 - niepubl., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1993 r., III CZP 174/94, OSNC 1995, Nr 4, poz. 67, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 614/11, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.07.2013 r., V CSK 320/12).

W przedmiotowej sprawie każda nieruchomość, której sprawa dotyczy, aktualnie pozostaje własnością (...) Miejskiej (...), przy czym podstawą tego wpisu do ksiąg wieczystych tych nieruchomości jest decyzja Wojewody (...) z dnia 13 czerwca 1994 roku, o numerach: GG.V. (...) dla księgi wieczystej o numerze (...), GG.V- (...) dla księgi wieczystej

o numerze (...) oraz GG.V- (...) dla księgi wieczystej o numerze (...). Strona pozwana podnosząc zarzut zasiedzenia służebności przesyłu winna jednak wykazać od kiedy Skarb Państwa przestał być właścicielem tych nieruchomości. Pozwany winien wykazać jaki charakter miały powyższe decyzje Wojewody (...), czy wyłącznie deklaratoryjny wobec tego, że komunalizacja nastąpiła ex lege z dniem 27 maja 1990 roku, czy też charakter konstytutywny i komunalizacja nastąpiła w późniejszej dacie. Powyższe, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy powinien wykazać pozwany. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Okoliczność ta ma zaś istotne znaczenie dla oceny podniesionego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu. Pozwany, zaś nawet na wyraźne zobowiązanie Sądu Okręgowego do złożenia odpisów decyzji Wojewody (...) z dnia 13 czerwca 1994 roku dotyczących przejęcia przez Gminę działek (...), to jest decyzji nr: GG.V. (...), GG.V- (...) i GG.V- (...), nie uczynił zadość zobowiązaniu, wskazując jedynie, że pozwany nie jest w ich posiadaniu. W konsekwencji uznać należy, że niewykazanie powyższego obciąża stronę pozwaną, która winna wykazać wszelkie niezbędne przesłanki do zbadania podniesionego przez nią zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu. Wobec braku wiadomości o dacie komunalizacji przedmiotowych nieruchomości nie poddaje się ocenie dobra bądź zła wiara pozwanego jako samoistnego posiadacza służebności przesyłu. Pozwany podnosząc zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, czy też służebności przesyłu jednocześnie wskazywał, że był posiadaczem w dobrej wierze, ale jednocześnie nie wykazał kto był właścicielem nieruchomości w momencie kiedy rozpoczął bieg terminu zasiedzenia. Należy oczywiście za Sądem Najwyższym przyjąć, że dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej, jednak dobra wiara występuje jedynie wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, Nr 4, poz. 48; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97; z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 48/98; z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98; z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/96, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11 i in. - niepubl.). Oczywistym pozostaje przy tym, że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie decyduje chwila objęcia jej w posiadanie (dla siebie). Skoro zatem w dacie wydania decyzji z dnia 30 grudnia 1978 roku o pozwoleniu na budowę linii elektroenergetycznej, jak i później w dacie jej wybudowania i oddania do użytku właścicielem urządzenia przesyłowego i właścicielem nieruchomości, na której je posadowiono był ten sam podmiot - Skarb Państwa nie mogło oczywiście być mowy o zasiedzeniu jakiegokolwiek służebności. Istotną pozostaje zatem okoliczność, czy w chwili wejścia w samoistne posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, to jest w dniu 5 grudnia 1990 roku, kiedy to uwłaszczono państwowe osoby prawne na posiadanym mieniu, nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa, czy też gminy. Gdyby bowiem w tej dacie nieruchomość ta stanowiła własność Miasta Ł., przedsiębiorstwo państwowe nie mogło być w dobrej wierze. Bezskuteczne przy tym jest powoływanie się przez pozwanego na domniemanie dobrej wiary (art. 7 k.c.). Skoro w tym dniu Skarb Państwa nie byłby właścicielem tych nieruchomości to tym samym poprzednik prawny pozwanego musiał mieć świadomość, że wykonywane wobec rzeczy prawo mu nie przysługuje. Dobra wiara istniałaby wówczas, gdyby posiadacz był przekonany, że posiada rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a przekonanie to było uzasadnione okolicznościami, przy czym dobrą wiarę wyłączałyby nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia, ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem. W konsekwencji uznać należy, że pozwany winien wskazać wszelkie okoliczności istotne z punktu widzenia podniesionego przez niego zarzutu zasiedzenia, by tym samym strona powoda mogła się do nich odnieść a Sąd ocenić. Winien wykazać wszelkie przesłanki niezbędne do uznania, że doszło do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w tym od jakiej daty i przeciwko komu rozpoczął bieg terminu zasiedzenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania w ocenie Sądu Okręgowego zarzut pozwanego naruszenia art. 7 k.c., art. 172 k.c., art. 292 k.c. oraz art. 352 k.c.

w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny poprzez ich niewłaściwe zastosowanie nie może odnieść zamierzonego skutku i jako taki nie zasługuje na uwzględnienie.

W świetle powyższych rozważań Sądu Okręgowego uznać należy za błędne stanowisko pozwanego, że Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. i art. 230 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyznanie powodom A. G., R. R. (1), A. B., J. B., R. B., D. B. wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości położonych przy ul. (...), w sytuacji, kiedy pozwany posiadał tytuł prawny do korzystania z tych nieruchomości w postaci służebności przesyłu nabytej przez zasiedzenie. Wobec nieuwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu, powodom: A. G., R. R. (1), A. B., J. B., R. B., D. B., przysługiwały na podstawie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c., wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości położonych przy ul. (...). Podkreślić przy tym należy, że strona pozwana nie kwestionowała samej wysokości przyznanych wskazanym powodom wynagrodzeń, a jedynie zasadność ich przyznania w sytuacji, gdy jak twierdził pozwany miało dość do zasiedzenia służebności przesyłu. Nadto wobec takiego sformułowania zarzutu naruszenia wskazanych przepisów, brak jest konieczności bliższej ich analizy skoro te miałyby być naruszone tylko w przypadku uznania zasadności zarzutu zasiedzenia. Jedynie na marginesie wskazać należy, że zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie niekwestionowanym postaje, że wieczysty użytkownik nieruchomości może wystąpić względem przedsiębiorstwa, w skład którego wchodzi urządzenie przesyłowe, korzystającego z takiej nieruchomości bez tytułu prawnego, w złej wierze, z roszczeniem o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości w oparciu o art. 224 § 2 w zw. z art. 225 w zw. z art. 230 i art. 352 § 2 k.c., bez względu na to, czy nie korzystając z nieruchomości lub będąc ograniczony w możliwości korzystania, poniósł jakąkolwiek szkodę i niezależnie od tego, czy posiadacz służebności odniósł z tego korzyść (por. wyrok SA w Warszawie z dn. 15.09.2009 r., I ACa 607/09).

Niezasadnym jest również zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 98 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez obciążenie pozwanego kosztami procesu. Skoro bowiem powództwo praktycznie w całości zasługiwało na uwzględnienie, wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygnął zarówno o kosztach procesu jak i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił apelację pozwanego.

Również apelacja powoda J. S. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Niezasadnym okazał się zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. z 1974 roku, Nr 10, poz. 64), poprzez oparcie przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia na decyzji wywłaszczeniowej z dnia 30 sierpnia 1976 roku przy jednoczesnym niedokonaniu ustaleń zmierzających do stwierdzenia, czy decyzja ta jest względem powoda decyzją ostateczną. Jak wcześniej wskazał Sąd Okręgowy, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym decyzji wywłaszczeniowej z dnia 30 sierpnia 1976 roku. We wskazanej decyzji jako adresaci wskazani zostali właściciele lub użytkownicy nieruchomości, bez znaczenia zatem pozostaje, czy A. K. była właścicielką, czy jedynie użytkownikiem nieruchomości wskazanej jako działka nr (...), która obecnie w ewidencji gruntów posiada nr 229/3. Zgodnie bowiem z art. 4 wskazanej ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia..., wywłaszczenie mogło polegać na całkowitym odjęciu lub na ograniczeniu prawa własności lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości, w odniesieniu do całej nieruchomości lub jej części (art. 5 ust. 1). W konsekwencji uznać należy, że to mogło dotyczyć również osoby użytkownika. Niewątpliwie również w roku 1977, kiedy J. S. objął przedmiotową nieruchomość w użytkowanie wieczyste, nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa i nie była obciążona żadnym prawem rzeczowym. Powyższe, w powiązaniu z trybem wywłaszczenia przewidzianym wskazaną ustawą, w szczególności w zakresie doręczania zainteresowanym podmiotom zarówno samej decyzji jak i wszelkich zawiadomień poprzedzających jej wydanie, wprost prowadzi do wniosku, że A. K. musiała znać treść decyzji wywłaszczeniowej. Zgodzić się zatem należy z pozwanym, że skoro powód J. S. nabył użytkowanie wieczyste nieruchomości jesienią 1977 roku, a zatem po roku od wydania decyzji (...), nie było podstaw do wszczynania na nowo postępowania zakończonego wydaniem decyzji, tylko dlatego aby doręczyć ją powodowi. Jednocześnie J. S. nie udowodnił, że zachodziły przesłanki do wzruszenia, czy wyeliminowania z obrotu prawnego w/w decyzji, choć powinność ta ciążyła na nim z mocy art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c.

Reasumując uznać należy, że podnoszony przez powoda J. S. zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości nie zasługiwał na uwzględnienie. W konsekwencji przyjąć należy, za Sądem Rejonowym, że skoro linia energetyczna na nieruchomości, której powód jest użytkownikiem wieczystym, została wybudowana na podstawie decyzji (...) z dnia 30 sierpnia 1976 roku wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, to w efekcie doszło do trwałego ograniczenia własności przez uniemożliwienie lub zmniejszenie możliwości korzystania z tej części nieruchomości, na której została zbudowana linia energetyczna i obowiązku znoszenia wkraczania na nieruchomość przez przedstawicieli przedsiębiorstwa przesyłowego w celach konserwatorskich, zawsze gdy to potrzebne, a więc stałego dostępu do linii. Ograniczenie to dotyczy każdorazowego właściciela nieruchomości, której dotyczy oraz każdorazowego przedsiębiorcy przesyłowego wstępującego w miejsce pierwotnego adresata decyzji. Podzielić zatem należy stanowisko Sądu I instancji, że przedmiotowa decyzja jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości. Wykonywanie przewidzianych ustawą i decyzją administracyjną uprawnień do utrzymywania urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzej nieruchomości, na podstawie tytułu prawnego mającego źródło w decyzji o charakterze wywłaszczeniowym, ograniczającej prawo właściciela, oraz uprawnień do dostępu do tych urządzeń w celu ich utrzymania we właściwym stanie technicznym, jest działaniem podejmowanym w tym zakresie, w którym właściciel nieruchomości został w swoim prawie trwale ograniczony (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku, III CZP 116/09; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 roku, III CZP 87/13). Skoro zatem zarówno inwestor jak i użytkownik linii dysponowali prawem do wybudowania linii i jej eksploatacji, tym samym przyjąć należy, że pozwanemu przysługuje skuteczne wobec J. S. prawo do korzystania z nieruchomości, w tym bez wynagrodzenia. Wobec zaś tego, że podstawą roszczeń uzupełniających, znajdujących oparcie w treści art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c., jest posiadanie cudzej rzeczy bez tytułu prawnego, brak było podstaw do uwzględnienia powództwa J. S., a zarzut naruszenia dyspozycji wskazanych przepisów nie może odnieść zamierzonego skutku.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił również apelację powoda J. S..

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 98 k.p.c. stosowany odpowiednio z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zasądził od powoda J. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwotę 600 zł, ustaloną w oparciu o § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 461 j.t. ze zm.), tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, na które złożyły się koszty zastępstwa adwokackiego pozwanego.

Wobec oddalenia apelacji pozwanego Sąd Okręgowy zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na rzecz A. G. i R. R. (1) kwoty po 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy zasądził również od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na rzecz A. B. i J. B. solidarnie kwotę 600 zł oraz na rzecz R. B. i D. B. solidarnie kwotę 600 zł również tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Na koszty postępowania odwoławczego wskazanych powodów złożyły się koszty ich zastępstwa przez radcę prawnego ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 490 j.t. ze zm.). Wobec tego, że małżonkowie A. B. i J. B. oraz R. B. i D. B. są współuczestnikami, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., i są reprezentowani przez tego samego radcę prawnego, Sąd przyznał zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 roku, III CZP 130/06).